

ROSNA

LASY SPOŁECZNE

Sadzenie lasu
w Nadleśnictwie
Bydgoszcz

Spółeczeństwo w akcjach wiosennego sadzenia lasu na terenie nadleśnictw Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu nasadziło blisko 200 hektarów nowych lasów. To wydarzenie nie notowane na taką skalę od wielu lat. Niewątpliwie było spontaniczną odpowiedzią społeczeństwa na apel i zaproszenie leśników do uczestniczenia w odbudowie lasów zniszczonych przez nawałnicę w sierpniu 2017 roku.

TEKST: Tadeusz Chrzanowski / ZDJĘCIE: Jarosław Chłąd

W wydarzeniem bez precedensu, które przechodzi do historii leśnictwa polskiego, było sadzenie lasu z udziałem Pary Prezydenckiej na terenach pokłeskowych Leśnictwa Jakubowo w Nadleśnictwie Ryteł 26 kwietnia 2019 roku. W akcji uczestniczyło około 1300 osób, pod nasadzenia leśnicy przygotowali 100 hektarów gruntów i blisko 300 tys. sadzonek drzew, głównie dębu szypułkowego. O tym wydarzeniu szerzej piszemy na poprzednich stronach „Życia Lasów...”. W Nadleśnictwie Ryteł ponad 20 hektarów nowych lasów posadzili uczniowie Technikum Leśnego z Tucholi. To też nie lada wyczyn!

Pozostałe, duże, małe, średnie akcje społecznych nasadzeń odbywały się wiosną 2019 roku aż w 21 nadleśnictwach RDLP w Toruniu. Najwięcej takich wydarzeń odnotowano w nadleśnictwach: Czersk (14) oraz Runowo, Ryteł i Toruń (po 10). Łącznie wszystkie akcje trwały aż 93 dni i uczestniczyło w nich ponad 6 tys. osób. Posadzono prawie 550 tys. sadzonek drzew i krzewów leśnych na łącznej powierzchni 86 hektarów.

W akcji sadzenia lasów uczestniczyły różne grupy społeczeństwa, najczęściej jednak byli to mieszkańcy regionu demonstrujący w ten sposób swoją solidarność z leśnikami i nieukrywaną chęć osobistego włączenia się w odbudowę lasów zniszczonych przez nawałnicę stulecia w sierpniu 2017 roku. Warto tu jednak wymienić grupy najczęściej

widywane na powierzchniach odnawianego lasu, a mianowicie niezawodne, jak zawsze służby mundurowe: strażacy, wojsko, policja, służba więzienna, harcerze, no i... sami leśnicy z sąsiadujących, a czasem nawet z bardzo odległych nadleśnictw. To się nazywa solidarność! Duża część uczestników sadzenia lasu stanowili uczniowie lokalnych szkół podstawowych i średnich ze swoimi nauczycielami i wychowawcami, studenci, przedstawiciele samorządów, różnorodnych firm i – co bardzo cieszy – mieszkańcy okolicznych wiosek i miasteczek.

Na kolejnych kilkunastu stronach „Życia Lasów...” przytaczamy relacje z szeregu akcji sadzenia lasu w różnych nadleśnictwach toruńskiej Dyrekcji. Poczytajmy, serce rośnie!

W ostatnim akapicie trzeba odnotować inicjatywę Prezydenta RP Andrzeja Dudy nazwaną krótko Akcją „sadziMY”, która wpisuje się w wielką i wieloletnią kampanię odbudowy lasów zniszczonych w klęsce stulecia. Prezydent zainaugurował ją osobiście sadząc las w Nadleśnictwie Ryteł 26 kwietnia 2019 roku. W tym dniu w całej Polsce leśnicy wydali osobom zainteresowanym 116 tysięcy sadzonek drzew i krzewów – do posadzenia w ogrodach, przy domach, w parkach i w innych miejscach. W 27 nadleśnictwach RDLP w Toruniu w ramach akcji „sadziMY” leśnicy wydali 10,5 tys. sadzonek. Kampania promująca sadzenie drzew będzie kontynuowana w kolejnych latach. ■

BYDGOSZCZ

Posadźmy las razem

W miejscowości Głębocek, w Leśnictwie Nadkanale na terenie Nadleśnictwa Bydgoszcz, na nasze zaproszenie do sadzenia lasu 6 kwietnia 2019 roku stawiło się prawie 70 osób.

Celem spotkania było wspólne sadzenie lasu na obszarze zniszczonym przez nawałnicę z sierpnia 2017 roku. Największą grupę w gronie wolontariuszy stanowili pracownicy PGE EC S.A. oddział Elektrociepłownia Bydgoszcz oraz Związek Strzelecki im. Józefa Piłsudskiego w Nakle. Oprócz grup zorganizowanych przybyli także okoliczni mieszkańcy. W sadzeniu lasu pomagała nam również poseł Ewa Kozanecka. Wspólną pracą udało się zmniejszyć stan klęski o kolejny jeden hektar. Na zakończenie, przy wspólnym posiłku i ognisku wręczono wszystkim uczestnikom certyfikaty przyjaciela lasu.

Wszystkim uczestnikom akcji dziękujemy za poświęcony czas i pracę włożoną w przywracanie lasu na terenie dotkniętym klęską.

Przemysław Jurek

Wszystko gotowe,
sadzenie lasu czas
zacząć.
Fot. Leszek Pułtyn



Na zdjęciach
poniżej:

1. Młodzież sadi
las w Nadleśnic-
twie Bydgoszcz
 2. Certyfikat dla
każdego uczestnika
akcji sadzenia lasu
- Fot. Jarosław Chłąd



CZERSK

Blisko 800 hektarów lasu

W Nadleśnictwie Czersk już w połowie kwietnia dobiegła końca wiosenna kampania odnawiania lasu na terenach pokłęskowych. Planowano ostrożnie, że nowy las będzie posadzony na powierzchni 570 ha. Poszło znacznie lepiej, odnowiono 780 ha. (TaCh)

Wiosną 2019 roku trwały w Nadleśnictwie Czersk intensywne prace związane z sadzeniem nowego pokolenia lasu na powierzchniach zniszczonych przez nawałnicę z 11 sierpnia 2017 roku. Na planowaną powierzchnię 570 ha do sadzenia wiosną br., wykonaliśmy 780 ha nowych nasadzeń. A do końca br. posadzimy las łącznie na powierzchni ok. 1200 ha. Jest to możliwe dzięki operatywności Zakładów Usług Leśnych, w pełni zaangażowanych w wykonawstwo prac, dzięki wysiłkom leśniczego szkółkarza, na którym ciążył obowiązek sprowadzenia sadzonek z wielu nadleśnictw, ich dystrybucji w terenie oraz bardzo dobrej organizacji pracy i nadzoru Służby Leśnej oraz pozostałych pracowników nadleśnictwa.

Dużą pomoc nasze nadleśnictwo otrzymało również z Technikum Leśnego w Tucholi. Uczniowie przez okrągły miesiąc sadzili las, a spisane porozumienie zapewnia kontynuację współpracy na lata przyszłe. Swoją cegiełkę w odbudowie zniszczonego lasu dołożyli pracownicy nadleśnictwa sadząc las na powierzchniach pokłęskowych, przeznaczając na to dzieło swój prywatny czas. To znaczy mieć serce dla lasu!

Bardzo ważnym aspektem kampanii odnowieniowej na terenach pokłęskowych Nadleśnictwa Czersk było zaangażowanie społeczeństwa zarówno firm, organizacji, instytucji, jak i osób fizycznych. W tym przypadku, dla nas leśników nie



Na zdjęciach powyżej:
1. Społeczeństwo
sadzi las w Nadleśnic-
twie Czersk
2. W odnowieniu
powierzchni pokłę-
skowych pomogli też
leśnicy z oddlego
Nadleśnictwa Miradz.
Fot. Rafał Grabański



Liczy się każda para
rąk do pracy.
Fot. Rafał Grabański

było tak bardzo istotne, ile powierzchni obsadzo-
no, bo spotkania te miały mieć charakter pracy na
świeżym powietrzu połączonej z relaksem. Ważny
był sam fakt bycia na powierzchniach zniszczonych
przez nawałnicę razem z nami i spełnienie potrzeby
niesienia pomocy i solidarności z leśnikami.

Z wielką przyjemnością wymieniam w tym
miejscu uczestników kampanii odnowienio-
wej terenów pokłęskowych w Nadleśnictwie
Czersk, wiosną 2019 roku:

- II Liceum Ogólnokształcące im. gen. Władysła-
wa Andersa w Chojnicach
- Stowarzyszenie Przyjaciół Siódemki w Chojni-
cach
- Technikum Leśne im. Adama Loreta w Tucholi
- Ośrodek Kultury w Łęgu
- Ochotnicza Straż Pożarna w Czersku
- Burmistrz z przedstawicielami Urzędu Miejskiego, Rady Miejskiej i jednostek gminnych,
w tym szkół z terenu Gminy Czersk i Brusy
- Policja, Straż Pożarna, Służba Więzienna,
Stowarzyszenia działające na terenie Gminy
Czersk
- Pracownicy Nadleśnictwa Czersk z rodzinami
i przyjaciółmi lasu
- Pracownicy Nadleśnictwa Miradz
- Pracownicy Nadleśnictwa Trzebnicy
- Uniwersytet Trzeciego Wieku w Czersku
- Szkoła Podstawowa nr 1 im. J. Korczaka
w Czersku
- Pracownicy Szkoły Podstawowej w Męcikale
z przyjaciółmi
- Ochotnicza Straż Pożarna w Męcikale
- Zespół Szkół Specjalnych w Czersku
- Służby Mundurowe: Służba Więzienna,
Policja, Wojsko Polskie – Jednostka Nieżycho-
wice, Straż Pożarna, Technikum Mundurowe
w Chojnicach
- Stowarzyszenie Elektryków Polskich Oddział
w Toruniu.

O skali pomocy niech świadczy fakt, że przez
trzy wiosenne tygodnie na powierzchniach pokłę-
skowych społecznie sadziło las ponad osiemset
osób. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci m.in.
grupa młodzieży z II Liceum w Chojnicach, przyby-
wająca do Rytle pociągami, czy wielki zapał do pra-
cy grupy słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku
z Czerska.

Okres wiosenny i rozmiar wykonanych już prac
odnowieniowych napawają optymizmem. Upoważ-
niają mnie do określenia terminu zakończenia prac
związanych z odbudową powierzchni pokłęskowych.
Jeżeli okoliczności będą sprzyjające, to jest długi
okres wiosenno-jesienny do nasadzeń (sprzyjają-
ce warunki pogodowe), wystarczająca produkcja
sadzonek w szkółkach leśnych oraz odpowiednie
środki finansowe, termin zakończenia prac odo-
wieniowych w Nadleśnictwie Czersk przewiduję do
końca 2021 roku.

Ireneusz Bojanowski

GOŁĄBKI

Las Społeczny w Gołąbkach

Na miejscu lasu zniszczonego przez huragan w 2017 r. wyrasta nowy las. W akcję wspólnego sadzenia w Nadleśnictwie Gołębki zaangażowali się uczniowie, organizacje pozarządowe oraz pracownicy pobliskich firm.

Uczestnicy wspólnego sadzenia lasu, który został zniszczony dwa lata temu podczas huraganu, chcą współtworzyć Las Społeczny. Leśnicy zdecydowali, aby na ten wyjątkowy las przeznaczyć prawie 21 ha w Leśnictwie Brudzyń, które obok Mięcierzyna zostało najbardziej doświadczone przez nawałnicę.

Nowo sadzony las będzie uwzględniał funkcje społeczne, a także zróżnicowaną strukturę gatunkową uprawy. Posłuży miejscowej społeczności, odpowie na potrzeby ludzi, będzie wzrastał z kolejnymi pokoleniami. Leśnicy zadbali o urządzenie go dla aktywnej turystyki, rekreacji i edukacji.

Już w poprzednim sezonie założono Leśną Aleję Niepodległości dla uczczenia 100. rocznicy odzyskania niepodległości. W tym roku już pierwszego dnia akcji (5 kwietnia) na wspólnym sadzeniu pojawiło się dużo autokarów szkolnych. Liczba uczniów przerosła najsmielsze oczekiwania organizatorów, pomóc w sadzeniu chciało ponad 220 uczniów placówek z całego regionu. Doliczając grupy z kilku firm i zakładów pracy, frekwencja wyniosła ponad 310 osób.

Po krótkim powitaniu i instruktażu, wszystkie grupy pod opieką leśników wyruszyły na wyznaczone miejsce sadzenia. Pod okiem instruktora każdy mógł zobaczyć, jak wygląda prawidłowo posadzone drzewko. Dołek wykopany szpadlem musi zapewnić miejsce dla korzeni sadzonek różnych gatunków, w tym sosny wyhodowanej w warunkach kontenerowych (z bryłką). Ważne jest również obsypanie korzeni wilgotną ziemią i udeptanie jej do wysokości szyi korzeniowej.

Po takiej pokazówce sadzący, dobrani w pary, coraz lepiej radzili sobie z kolejnymi sadzonkami. Leśnikom pomogli pracownicy zakładów usługowych, a każda grupa miała swojego zaopatrzeniowca, który dbał o zapas sadzonek w wiaderkach.



Kolejnego dnia, w sobotę w akcji uczestniczyło prawie 400 chętnych. Doliczając załogę nadleśnictwa z rodzinami liczba uczestników całej akcji sadzenia sięgnęła 800 osób.

Ten nowy las będzie rósł razem z nami.
Fot. Józef Popiel

W Lesie Społecznym posadzono 165 tys.

sadzonek następujących gatunków:

sosna zwyczajna – 76 tys., dąb bezszypułkowy – 32 tys., buk pospolity – 13 tys., brzoza brodawkowata – 8 tys., dąb czerwony – 7 tys., grab pospolity – 6,4 tys., dąb szypułkowy – 6 tys., świerk pospolity – 4 tys., modrzew europejski – 4 tys., daglezia zielona – 1,5 tys., krzewy biocenotyczne – łącznie 5,3 tys. m.in. jabłoń, śliwa, grusza, róża i jarzębina.

Doniosłość wydarzenia wymagała specjalnego uhonorowania partnerów uczestniczących w przedsięwzięciu. Na tę okazję ustanowiono status Założyciela Lasu Społecznego potwierdzony pamiątkowym certyfikatem. W dokumencie zapisano okoliczności dramatu pałuckich lasów, wysiłek i poświęcenie ludzi lasu, inicjatywę społecznej solidarności przy jego odtwarzaniu.

Po nawałnicy z sierpnia 2017 r. wydawało się, że skala dramatu przerasta możliwości leśników. Setki hektarów połamanych drzew były zaskoczeniem, ilustracją do zmian klimatycznych. W jedną noc siłami natury zniweczony został wysiłek kilku pokoleń ludzi. Już drugi rok trwa porządkowanie terenu i przywracanie lasu na otwartych powierzchniach. Zbliżniają się kolejne rany w leśnym krajobrazie Pałuk.

Na zdjęciach poniżej: uczestnicy sadzenia Lasu Społecznego w Nadleśnictwie Gołębki.
Fot. Józef Popiel

Józef Popiel





Uczestnicy rodzinnego sadzenia lasu w Nadleśnictwie Lutówko. Fot. Łukasz Gwiżdziel

LUTÓWKO

Rodzinne i... tysiąc drzew na minutę

Wiosną 2019 roku w Nadleśnictwie Lutówko odbyło się kilka społecznych akcji sadzenia lasu. Jedną z nich było rodzinne sadzenie lasu, kolejne odbywały się w ramach ogólnopolskiej akcji Lasów Państwowych „1000 drzew na minutę.”

Rodzinne sadzenie lasu

W sobotnie przedpołudnie 6 kwietnia 2019 roku, pracownicy Nadleśnictwa Lutówko wraz z rodzinami spotkali się na terenie Leśnictwa Kamionka, by wspomóc miejscowego leśniczego przy odnowieniach lasu na powierzchni, na której w sierpniu 2017 roku wiatr zniszczył las. Na początku spotkania gospodarz, leśniczy Marcin Gałązka, przeprowadził krótki instruktaż na temat techniki sadzenia. Najmłodsi uczestnicy bacznie podpatrywali leśnika. Następnie wszyscy rozpoczęliśmy pracę. Nowego lasu szybko przybywało, w sumie sadziło niemal 25 par.

Sobotniej pracy sprzyjała piękna słoneczna pogoda, ale ze względu na suszę wszyscy wypatrujemy deszczu na horyzoncie. Oby wszystkie drzewka się przyjęły. Mamy nadzieję, że za kilka, kilkanaście

lat wrócimy w to samo miejsce, by posłuchać szumu „naszego” lasu.

1000 drzew na minutę

W ramach ogólnopolskiej akcji Lasów Państwowych pod nazwą „1000 drzew na minutę” mieszkańcy okolicznych miejscowości wraz z leśnikami z Lutówka spotkali się 8 i 9 kwietnia 2019 roku, by posadzić nowy las.

Podczas tegorocznych prac odnowieniowych ponownie z pomocą przybyli do nas przedstawiciele władz samorządowych, straży pożarnej, policji oraz dzieci ze szkół ponadgimnazjalnych z Chojnic. Dla przybyłych gości przygotowaliśmy powierzchnie do sadzenia na terenie leśnictw Kamionka i Lutowo.

Ksiądz Marian Kotewicz, proboszcz parafii w Lutowie, pobłogosławił przybyłym. Leśniczowie przeprowadzili instruktaż prawidłowego sadzenia. Uzbrojeni w szpadle i pełni entuzjazmu wszyscy rozpoczęli pracę. Sadzonki zostały posadzone na odpowiednią głębokość i we właściwych od siebie odstępach.

W sumie, podczas dwudniowej akcji, odwiedziło nas 60 osób. Dla wszystkich przygotowaliśmy ciepły posiłek regeneracyjny, przy którym była okazja do rozmów między innymi na temat pracy leśnika. Każdego roku leśnicy w Polsce sadzą ok. 500 mln drzew. To oznacza, że w ciągu minuty jest posadzonych ich aż tysiąc.

Łukasz Gwiżdziel

Na zdjęciach poniżej:
1. Pierwszy las w moim życiu
2. Służba Leśna też się nie oszczędza.
Fot. Łukasz Gwiżdziel



MIRADZ

Lasy z tabliczką

Społeczne akcje sadzenia lasu cieszą się dużą popularnością. W tym roku dzieci i młodzież pomogły leśnikom z Nadleśnictwa Miradz sadzić las w leśnictwach Rożniaty i Przedbórz.

Na przygotowaną pod nasadzenia powierzchnię w Leśnictwie Rożniaty pod Kruszwicą 22 marca 2019 roku przybyła 70-osobowa grupa młodych ludzi ze szkół podstawowych z Kruszwicy oraz Polanowic. Przed rozpoczęciem sadzenia leśniczy zademonstrował, jak właściwie posadzić drzewko, aby miało największe szanse na przyjęcie się i dalszy wzrost. Po takim „przeszkoleniu” zebrani rozpoczęli sadzenie pod czujnym okiem leśniczego, który wyjaśniał i pokazywał, m.in. jakie odległości i dlaczego powinny być pomiędzy sadzonkami. Dzieciaki sadziły sadzonki dębu. Praca wymagała wysiłku i precyzji, gdyż pod każde drzewko należało wykopać solidny dołek, w którym korzenie winny być właściwie ułożone (broń Boże, pozawijane ku górze), a wyróżniająca się szyjka korzeniowa (odcinek przejściowy pomiędzy częścią podziemną a nadziemną) nie może pozostać odkryta i być narażona na przesuszenie lub przemarzanie. Dodatkowo należy pilnować równych odległości pomiędzy drzewkami. Wbrew pozorom spełnienie wszystkich wymienionych wymagań, szczególnie dla osób, które sadziły las po raz pierwszy nie było łatwe.

Oprócz dzieci ze szkół podstawowych, do nadleśnictwa przyjechała również młodzież doskonaląca różnorakie umiejętności w Ochotniczym Hufcu Pracy w Inowrocławiu. Wraz z wychowawcami 15-osobowa grupa z Inowrocławia odwiedziła najpierw ścieżkę przyrodniczo-dydaktyczną. Po zapoznaniu się z leśną tematyką pod przewodnictwem leśnika wszyscy udali się na przygotowane do obsadzenia gniazda w drzewostanie, gdzie czekały już łopaty i sadzonki dębów.

Leśnicy z Miradza każdego roku goszczą dzieci i młodzież na różnorodnych akcjach promujących nasze lasy poprzez ich sadzenie, np. w ramach akcji „1000 drzew na minutę”, „Sadzenie lasów dla Niepodległej” lub „Wspólne sadzenie lasu”. Taka forma ukazowania lasów, pracy w lesie, potrzeby ich pielęgnacji przez leśników należy niewątpliwie do najbardziej efektywnych jeśli chodzi o przybliżanie młodym ludziom faktów na temat pracy leśnika. Dodatkowo powierzchnie (zwłaszcza te w pobliżu naszej ścieżki edukacyjnej), które posadziły poszczególne klasy z różnych szkół są oznaczone pamiątkową, niewielką tabliczką z datą oraz notatką, kto posadził dany fragment lasu. Taka forma uhonorowania dzieci i młodzieży cieszy się dużą popularnością, gdyż po latach mogą one odwiedzić konkretne miejsce, w którym wraz z koleżankami i kolegami sadzili drzewka i zobaczyć jak już wyrosły.

Paweł Kaczorowski



PRZYMUSZEWO

Zalesiamy Leśno i Warszyn

Nadleśnictwo Przymuszewo, jedno z bardziej dotkniętych skutkami nawałnicy sprzed dwóch lat, przeprowadziło wiosną 2019 roku akcją „Zalesiamy Leśno”, „Zalesiamy Warszyn”. Brały w niej udział różne grupy społeczne z regionu pomorskiego. O kilku z nich piszemy poniżej (TaCh).

Uczniowie i wychowawcy z Chojnic

Do naszej akcji „Zalesiamy Leśno” dołączyli uczniowie i wychowawcy Zespołu Szkół Specjalnych w Chojnicach. Pogoda dopisała i sadzenie odbyło się w wesołej atmosferze. Uczniowie wykazali się wielkim zapałem i chęcią do pomocy w przywracaniu leśnego charakteru Leśna. Wspólnie z leśnikami i pracownikami Zakładu Usług Leśnych posadzili sosny w pobliżu istniejącego tu cmentarzyska kurhanowego.

Dla nas leśników, jako gospodarzy terenu było to niezwykle cenne doświadczenie - otrzymać pomoc i mnóstwo uśmiechu od tych, którzy często na co dzień sami potrzebują pomocy. Po zakończonym sadzeniu na wszystkich czekała pyszna grochówka. Dziękujemy z całego serca i zapraszamy ponownie, nie tylko do pomocy ale i do zwiedzania naszych lasów.

Społeczna akcja sadzenia lasu w Nadleśnictwie Miradz.
Fot. Paweł Kaczorowski

Akcja sadzenia lasu w Nadleśnictwie Przymuszewo.
Fot. Bartosz Czarnecki





Leśnicy wysoko cenią sobie szeroki udział społeczeństwa w przywracaniu lasu na terenach pokłeskowych.
Fot. Bartosz Czarnecki

Pracownicy ochrony przyrody, kultury i dziedzictwa narodowego

46 wolontariuszy z różnych pomorskich instytucji posadziło las. Przy leśniczówce Leśno stawili się w gotowości do pomocy przy przywracaniu leśnego charakteru Leśna pracownicy Pomorskiego Zespołu Parków Krajobrazowych, Departamentu Środowiska i Rolnictwa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego w Gdańsku, Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach oraz Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach. Dzięki ich pomocy przybyło nam 0,8 ha lasu. Wyszczepiono około 6 tysięcy sadzonek sosny.

Dziękujemy za pomoc, nie tylko tę przy sadzeniu, ale także i za dobre słowa, które usłyszeliśmy o naszej pracy. To niezwykle cenne dowiedzieć się, że nasza praca i trud wkładany w odnowienie terenów zniszczonych przez nawałnicę jest dostrzegane i doceniane.

Bezinteresowna praca wolontariuszy przy odbudowie lasów zasługuje na uznanie.
Fot. Bartosz Czarnecki



Pracownicy firmy GAZ-SYSTEM

Na co dzień zajmują się dostarczaniem gazu, na jeden dzień zostali leśnikami. Choć dzień był chłodny i wietrzny pracownikom firmy GAZ-SYSTEM S.A. humory dopisywały. My, leśnicy, martwiliśmy się niezbyt sprzyjającą pracą na świeżym powietrzu aurą, a oni przyjmowali ją z radością i godnym podziwu zapałem.

Wspólne sadzenie lasu, jak się okazało, może być świetną okazją do spotkania pracowników pracujących na co dzień w różnych oddziałach i ich integracji. W radosnej atmosferze pracownicy GAZ-SYSTEM posadzili sosny w pobliżu leśniczówki Leśno, zasypując nas przy tym pytaniami o pracę na terenie kłeski, ale także i zwykłą pracę leśnika. Dziękujemy za okazane wsparcie i zapraszamy ponownie!

Myśliwi w Warszynie

Swoją wkład w odnawianie powierzchni zniszczonych przez nawałnicę włożyli także i myśliwi. Stawili się licznym, 39-cio osobowym gronem w Leśnictwie Warszyn, w sobotę 13 kwietnia 2019 roku. Niektórzy sami, niektórzy z rodzinami, wszyscy z zapałem, wynikającym ze zrozumienia, jak ważne jest przywrócenie dawnego, leśnego charakteru naszych terenów. W ciągu sześciu godzin odnowili dwa hektary. Wyszczepiono 17,5 tys. sadzonek, w tym 12,3 tys. sztuk sosny, 2750 dębów bezszypułkowych, 1770 buków, 580 brzoź oraz po 50 sztuk jarzębów.

Podobnie jak w dotychczasowych akcjach społecznego sadzenia lasu, tak i teraz usłyszeliśmy wiele dobrych słów na temat naszej pracy. Dziękujemy za wsparcie i duże zaangażowanie przy pracy. Darz Bór!

Bartosz Czarnecki

Spółeczne sadzenie lasu

Nadleśnictwo Ryteł jest tą jednostką Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, która w największym stopniu odczuła skutki klęski 100-lecia – nawałnicy, która przeszła nad Polską w nocy z 11 na 12 sierpnia 2017 roku. W wyniku analizy ortofotomapy, powierzchnia uszkodzeń od wiatru oszacowana została na 10 947 hektarów, z czego szkody całkowite wystąpiły na blisko 5 300 hektarów. Aby przywrócić las na tym obszarze Nadleśnictwo Ryteł co roku będzie odnawiać około 1 tys. hektarów. To prawie 10-krotnie więcej niż przed klęską.

Położenie nadleśnictwa, jego walory przyrodnicze, krajobrazowe, a przede wszystkim doskonałe warunki do uprawiania turystyki wodnej sprawiają, że jest to chętnie odwiedzany, atrakcyjny turystycznie teren. Prace przy usuwaniu wiatrołomów wymusiły tu jednak wprowadzenie ograniczeń w turystycznym korzystaniu z lasu. Udostępnianie terenów leśnych społeczeństwu realizowaliśmy poprzez rozbudowę infrastruktury turystycznej i działalność edukacyjną. Na terenie Leśnictwa Młynki, przy drodze krajowej nr 22, w listopadzie 2018 roku nadleśnictwo udostępniło punkt widokowy, z którego rozciąga się panorama obszaru dotkniętego klęską.



Jednocześnie, za pośrednictwem strony internetowej nadleśnictwa i mediów społecznościowych, na bieżąco informujemy o postępach w usuwaniu skutków klęski. Ponadto, w Leśnictwie Myłof wyznaczony został fragment uprzątniętej powierzchni, przygotowanej do odnowienia przez wolontariuszy, tzw. „Las społeczny”.

W okresie wiosennym 2019 roku w Nadleśnictwie Ryteł zostały zorganizowane cztery akcje społecznego sadzenia lasu: „Przywróćmy las po klęsce 100-lecia” (23 i 30 marca oraz 13 kwietnia) oraz organizowana we współpracy z Wydawnictwem „Pasieka” i Górnołużyckim Stowarzyszeniem Pszczelarzy w Zgorzelcu akcja pod hasłem „Nie ma lipy w Rytle” (6 kwietnia). Wydarzenia te miały charakter

Spółeczne sadzenie lasu w Nadleśnictwie Ryteł.
Fot. Jerzy Wolski

Tu spory kawałek lasu posadzi nasza rodzina.
Fot. Jerzy Wolski



Uczestnicy sadzenia
lasu na terenie
Leśnictwa Myłof.
Fot. Adrian Talaśka



otwarty; uczestnicy zgłaszali się wypełniając elektronicznie specjalnie przygotowany formularz. Taka formuła okazała się trafiona, bowiem analiza przesłanych formularzy wykazała, że udało się dotrzeć do szerokiego kręgu osób. Swoją udział zgłaszały zarówno pojedyncze osoby, rodziny, grupy znajomych, jak również grupy zorganizowane – zakłady pracy, stowarzyszenia, organizacje. Oprócz mieszkańców okolicznych miejscowości, do Rytle przybywali także wolontariusze z Trójmiasta, Elbląga, Bydgoszczy, Torunia i Poznania.

W cztery kolejne soboty na przełomie marca i kwietnia, przy pięknej wiosennej pogodzie, ponad 350 dzielnych wolontariuszy chwyciło za szpadle i kostury, aktywnie uczestnicząc w pracach przy odnawianiu lasu w leśnictwach Myłof i Krojanty. Łącznie, na powierzchni 10 ha wysadzono ok. 50 tys. sadzonek: sosny zwyczajnej, brzozy brodawkowatej, dębu bezszypułkowego oraz gatunków biocenotycznych, m.in. lipy drobnolistnej, głogu

jednoszyjkowego, jabłoni, klonu zwyczajnego, jarzębu pospolitego i czereśni ptasiej. Najmłodszy uczestnicy akcji aktywnie pomagali dorosłym przy sadzeniu drzew, a gdy zmęczenie dawało się we znaki, korzystali z oferty edukacyjnej nadleśnictwa na przygotowanym stoisku, gdzie oprócz prowadzenia konkursów, gier i zabaw, leśnicy przybliżali zainteresowanym informacje na temat skutków klęski 100-lecia, omawiali problematykę zagospodarowania klęskowiska i przedstawiali perspektywę przywrócenia lasu na zniszczonych przez nawałnicę obszarach. Na zakończenie sadzenia czekał na wszystkich poczęstunek przy ognisku. Uczestnicy akcji mieli możliwość samodzielnego wykonania pamiątki z sadzenia lasu – odbicia okolicznościowej płytki na plastrze drewna brzoźowego.

Warto dodać, że oprócz wyżej wymienionych planowanych akcji społecznych, w sadzeniu lasu brały udział również grupy zgłaszające się na bieżąco, m.in. pracownicy innych nadleśnictw, podmio-

Każdy uczestnik akcji
sadzenia lasu
w Rytle mógł
otrzymać plasterkę
drewna (z prawej)
z podziękowaniem
od leśników.
Fot. Adrian Talaśka



ty współpracujące z Nadleśnictwem Ryteł, zakłady pracy, strażacy, harcerze i uczniowie okolicznych szkół. Łącznie było to ponad 400 osób, które na przygotowanych placówkach posadziły prawie 30 tys. sadzonek dębu szypułkowego, co przełożyło się na ok. 9 ha nowego pokolenia lasu.

Dziękujemy wszystkim za wspólne posadzenie kawałka nowego lasu; za poświęcony czas oraz trud włożony w dzieło odbudowy zniszczonych przez nawałnicę lasów Nadleśnictwa Ryteł.

Adrian Talaśka

Leśnicy z Jastrowia pomogli

Grupa leśników z Nadleśnictwa Jastrowie (Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Pile) sadziła gościnnie las na terenie pokłeskowym w Leśnictwie Myłof. Koledzy upamiętnili to wydarzenie według własnego pomysłu, własnym staraniem i trudem.

Podczas drugiej odsłony akcji społecznego sadzenia lasu w Nadleśnictwie Ryteł, 30 marca 2019 roku swój udział zaznaczyli również leśnicy – członkowie koła Polskiego Towarzystwa Leśnego przy Nadleśnictwie Jastrowie, na czele z nadleśniczym Krzysztofem Kaneckim.

Dla upamiętnienia swojego udziału w odnawianiu lasu po klęsce 100-lecia, na skraju nowo założonej uprawy leśnej w Leśnictwie Myłof posadzili dęba wyhodowanego w szkółce leśnej Nadleśnictwa Jastrowie i opatrzyli go okolicznościową tabliczką.

Doceniamy pomysłowość koleżanek i kolegów z Jastrowia i dziękujemy za piękną pamiątkę z leśnym akcentem. Liczymy, że z posadzonego dąbczaka wyrośnie okazałe drzewo. Dziękujemy za udział w akcji społecznego sadzenia i okazaną pomoc w odbudowie lasu zniszczonego przez nawałnicę, a także za możliwość spotkania i wymiany cennych doświadczeń.

Adrian Talaśka



Ochotnicy z wielu lokalnych jednostek OSP sadzili las w Nadleśnictwie Szubin.
Fot. Paweł Dobies

SZUBIN

Nowy las już rośnie

Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli Nadleśnictwo Szubin w tegorocznej akcji sadzenia lasu. Klęska, jaka miała miejsce w sierpniu 2017 roku, wymaga od leśników wielkiej pracy, by przyszłe pokolenia mogły cieszyć się pięknym lasem.

Podobnie jak w ubiegłym roku, wczesną wiosną zwróciliśmy się do lokalnej społeczności z prośbą o pomoc w sadzeniu lasu. Odzew był ogromny! Łącznie, wiosną tego roku, nowy las sadziło 466 osób. W tym dziewięć Ochotniczych Straży Pożarnych (OSP Ciężkowo, OSP Sadki, OSP Jadwiżyn, OSP Ślesin, OSP Łankowice, OSP Nakło, OSP Kcynia, OSP Sipiory i OSP Żurawia), Koła Łowieckie: „Cyranka” i „Bielik”, harcerze z ZHP Pałuki, Towarzystwo Przyjaciół Nakła, Ice Team Morsy Kcynia, uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. ppor. Marka Uleryka w Dzierżewie, leśnicy z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze oraz pracownicy Nadleśnictwa Brodnica wraz z zaproszonymi gośćmi, reprezentującymi lokalny samorząd.

Dzięki Waszemu zaangażowaniu na powierzchni 4,87 ha, w sześciu leśnictwach rośnie już nowy las. Pracownicy Nadleśnictwa Szubin składają serdeczne podziękowania za wysiłek włożony w odbudowę zniszczonego drzewostanu. Mimo pięknej, weekendowej pogody poświęciliście swój wolny czas i włożyliście mnóstwo wysiłku dla dobra małej ojczyzny, za co Wam wszystkim i każdemu z osobna składamy serdeczne podziękowania! Poniżej przedstawiamy relacje z kilku spotkań.

Joanna Brzykcy, Kazimierz Stosik

Ochotnicy z OSP pomogli

23 i 30 marca 2019 roku w leśnictwach: Łabiszyn, Jaktórka i Tupadły, druhnicy i druhownicy z lokalnych, ochotniczych straży pożarnych pomagali leśnikom w likwidacji, nie ognia, lecz skutków nawałnicy z 2017 roku.

Leśnicy z Jastrowia pomogli leśnikom z Ryteł. Pro Bono Silvae!
Fot. Jerzy Wolski





Na zdjęciach powyżej:
1. Kolejna grupa
druhen i druhów
z OSP przybyła sadzić
las w Nadleśnictwie
Szubin
2. Mieszkańcy lokal-
nych wiosek i miaste-
czek mają swój udział
w odbudowie lasów
zniszczonych przez
huragan.
Fot. Paweł Dobies

W tych dniach strażacy posadzili las na powierzchni 1,62 hektara i przyczynili się do szybszego wykonania odnowienia na powierzchniach pokłaskowych. Nadleśnictwo zapewniło drzewka do posadzenia oraz niezbędny sprzęt, a strażacy zaoferowali swoją sprawność i tężyznę fizyczną. Wspólnie z miejscowymi leśnikami, którzy dokładnie zaplanowali całe przedsięwzięcie, posadzili las dla swoich dzieci i przyszłych pokoleń. Zasadzona została głównie sosna oraz dąb i brzoza. Na uprawach swoje miejsce znalazły również gatunki biocenotyczne, takie jak jabłoń, grusza i jarzębina.

W akcję sadzenia lasu włączyły się jednostki OSP: Ciężkowo, Bnin, Sadki, Jadwiżyn, Ślesin, Łankowice, Nakło, Kcynia oraz Sipiory. Dziękujemy Wam za pomoc i wyśmienitą atmosferę w trakcie sadzenia i w czasie przerw w pracy.

Michał Kowalski

Mieszkańcy Nakła pomogli

Na apel leśników dotyczący pomocy w „odbudowie” lasu po nawałnicy z 11 sierpnia 2017 roku



oraz z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Nakła, Samorządu Mieszkańców nr 4, kcyńskiej grupy morsów „ICE-team-MORSY-Kcynia” i licznej grupy mieszkańców regionu dotkniętego klęską, posadzono nowy las w Leśnictwie Ustronie

30 marca 2019 roku odbyło się spotkanie osób, które chciały zobaczyć jak miejscowi leśnicy radzą sobie ze szkodami od wiatrów w okolicznych lasach, lasach wcześniej dostępnych dla wszystkich mieszkańców, teraz w trakcie mozolnej odbudowy po niszczącej wichurze.

Towarzystwo Przyjaciół Nakła, Samorząd Mieszkańców nr 4, kcyńska grupa morsów „ICE-team-MORSY-Kcynia”, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Szubinie i grupa mieszkańców okolicznych miejscowości postanowiła „podwinąć rękawy” i przyczynić się do szybszego przywracania lasu na zniszczonych terenach. Posadzono 3200 drzewek sosny na powierzchni około 0,29 ha. Spotkanie odbyło się we wspaniałej atmosferze. Dopisały humory i pogoda. Praca była wykonana szybko, sprawnie i dokładnie, bo przecież każdy wie,

Mieszkańcy Nakła
sadzili las w Nad-
leśnictwie Szubin.
Fot. archiwum





Las lasem, ale czasem (w tle) trzeba się przytulić do mamy.
Fot. archiwum

że niedokładnie posadzone drzewko rośnie źle, albo się nie przyjmie.

Leśnicy nie zapomną Waszej pomocy, za którą dziękujemy, a miejsce, gdzie posadziliśmy sosny, zostanie oznaczone tak, żeby można było pokazać przyszłym pokoleniom efekt pracy mieszkańców naszego regionu. Dziękujemy także Radiu Nakło za pomoc w rozpropagowaniu informacji o akcji sadzenia lasu w naszym nadleśnictwie.

Michał Kowalski

Leśnicy z Brodnicy pomogli

6 kwietnia br. 30 pracowników z zaprzyjaźnionego Nadleśnictwa Brodnica, wraz z rodzinami i w towarzystwie trzech osób z Brodnickiego Parku Krajobrazowego, radnego powiatu brodnickiego i sołtysa Mszana, przybyli do nas, żeby pomóc w przywracaniu lasu po klęsce z 2017 roku. Po krótkiej prezentacji nadleśnictwa i opisanu skali prac, z którymi właśnie się mierzymy, z zapałem przystąpili do sadzenia lasu. Okazało się, że najlepiej i najszybciej kosturem posługuje się... sołtys Mszana. Dzień minął w serdecznej i przyjemnej atmosferze przy wielu owocnych dyskusjach podczas pracy. Udało nam się posadzić ponad 0,6 ha sosnowego lasu. Serdecznie dziękujemy!

Grzegorz Gust

Morsy pomogły

„ICE-team-MORSY-Kcynia” oraz strażacy z jednostek OSP położonych na terenie Nadleśnictwa Szubin po raz kolejny w tym roku pomagali w odbudowie lasu po huraganie z 2017 roku. Była sobota 6 kwietnia br. - zbiórka przy Leśnictwie Wieszki i okazuje się, że zgłasza się blisko 150 osób, wśród nich znowu Morsy. Po krótkiej odprawie zabieramy się do pracy i sadzimy las, las który będzie rósł dla wszystkich. A leśnicy zadbają o to żeby posadzony miał się dobrze przez wiele, wiele lat, aby też rósł silny i zdrowy, chciałoby się powiedzieć - silny i zdrowy jak morsy.

Michał Kowalski

TUCHOLA

Toruńska Góra w Tucholi

Wiosna – to czas, gdy wszystko wokół budzi się do życia. Las też trzeba do tego życia pobudzić. Tak jak w całym regionie dotkniętym nawałnicą, również w Nadleśnictwie Tuchola wszyscy starają się pomóc przy odnawianiu terenów pokłeskowych. Pomagają nam również leśnicy z terenów niedotkniętych klęską huraganu.

11 kwietnia 2019 roku koleżanki i koledzy z Nadleśnictwa Toruń stawili się bardzo licznie w Leśnictwie Żalno na terenie Nadleśnictwa Tuchola, by pomóc w odnowieniach. Pod przewodnictwem nadleśniczego Bogusława Kashyny odnowili duży obszar ponawałnicowy. Teren ten już teraz jest nazywany Toruńską Górą, jak mówi zadowolony z pomocy miejscowy leśniczy, Przemysław Podlewski.

Tereny Leśnictwa Żalno leżą w łowiskach dzierżawionych przez Koło Łowieckie „Kicz”. Tradycją zeszłoroczną również i tej wiosny zjechali się myśliwi z całymi rodzinami, aby wspólnie sadzić nowy las. Leśnicy Nadleśnictwa Tuchola bardzo cenią sobie każdą pomoc, bo obszar do odnowienia jest duży, a takie akcje pokazują, że nie zostaliśmy z ciężką pracą sami. Wszystkim bardzo serdecznie dziękujemy!

Janusz Sala

Policja sadi las w Nadleśnictwie Zamrzenica.
Fot. Robert Piosik



ZAMRZENICA

Był las, będzie las

W sierpniu 2017 roku przeszła przez Polskę nawałnica, która wyrządziła, niespotykane jak do tej pory, zniszczenia. Tysiące hektarów lasów przestało istnieć w jedną noc. Nadleśnictwo Zamrzenica jest jednym z nadleśnictw, które ucierpiały w wyniku huraganu.

Uprzątnięcie powierzchni pokłeskowych i przywracanie lasu w nadleśnictwie to ogromne wyzwanie, które kosztowało leśników dużo pracy i poświęcenia. Bez wsparcia Zakładów Usług Leśnych oraz lokalnych

Praca nie jest lekka,
ale humory dopisują.
Fot. Robert Piosik



Gdy jest nas wielu,
powierzchnia nowe-
go lasu rośnie
w oczach.
Fot. Robert Piosik



Na razie to skromna
sadzionka, ale
z czasem wyrośnie
w okazałe drzewo.
Fot. Robert Piosik

społeczności, byłoby o wiele trudniej. Lasy ucierpiały tu na powierzchni ponad 2000 ha, z czego 800 ha zostało zniszczone całkowicie. To powierzchnia odpowiadająca 1126 boiskom piłkarskim. Półtora roku po tym dramatycznym wydarzeniu mieliśmy okazję jeszcze raz przekonać się jak wielu wspaniałych ludzi mieszka w naszym regionie. 25 kwietnia 2019 roku do Nadleśnictwa Zamrzénica przybyli strażacy z Ochotniczych oraz Państwowych jednostek Straży Pożarnej, policjanci i pracownicy Służby Więziennej, pracownicy Zakładów Usług Leśnych, przedstawiciele władz samorządowych, Kół Łowieckich i lokalni mieszkańcy. Wszyscy zebrali się, aby wspólnie odnowić zniszczony las w okolicach miejscowości Wieszczyce. Mimo żaru lejącego się z nieba i przeraźliwej suszy udało się posadzić kilkanaście tysięcy nowych drzew. Po ciężkiej pracy można było pokrzepić się przepyszny chlebem ze smalcem przygotowanym przez panie z Wioski Chlebowej z Janiej Góry, które przyjechały wesprzeć akcję.

Nazajutrz, 26 kwietnia br. na pomoc przybyli leśnicy z nadleśnictw: Toruń, Różanna, Woziwoda i Golub-Dobrzyń. Odwiedzili nas również emeryci z naszego nadleśnictwa. Wspólnie posadziliśmy kolejny, spory fragment lasu. Pogoda nas nie rozpieszczała, ale wszyscy byliśmy naładowani pozytywną energią i z uśmiechem na twarzy sadziliśmy kolejne sosny, dęby i buki. Nad naszym zdrowiem i bezpieczeństwem czuwali strażacy z OSP Bysław. Dwa dni później spadł upragniony deszcz, który pomoże zdrowo rosnąć nowemu pokoleniu lasu.

Nie mamy najmniejszych wątpliwości, że las zasazymy jeszcze raz, tam gdzie jeszcze niedawno leżały powalone drzewa. Dziękujemy wam bardzo za to, że jesteście z nami. Wspólnie przywrócimy las aby nasze dzieci i wnuki mogły cieszyć się pięknem polskiej przyrody.

Michał Wojcieszekiewicz

TORUŃ

Posadź swoje drzewko

W sobotni poranek 26 kwietnia 2019 roku wspólnie z radiem GRA spotkaliśmy się na toruńskim Jarze. Celem spotkania było sadzenie drzew w lesie sąsiadującym z nowym osiedlem. Każdy z uczestników akcji mógł posadzić swoje drzewko.

Całe przedsięwzięcie wpisało się w ogólnopolską kampanię „sadziMY” zainicjowaną przez Prezydenta RP i wspieraną przez Lasy Państwowe. Impreza spotkała się ze sporym zainteresowaniem torunian, ponieważ posadzono około 1,5 tys. nowych drzewek. Na stoiskach promocyjnych, przygotowanych przez leśników, Straż Miejską oraz pracowników Szkoły Leśnej na Barbarce, dzieci, a także dorośli mogli wziąć udział w grach i zabawach edukacyjnych oraz zaczerpnąć porad u specjalistów. Dla najmłodszych nie zabrakło waty cukrowej, którą przygotował Polski Cukier oraz gorącej zupy serwowanej przez „Bistro 22”. Wszystko mogło się odbyć dzięki uprzejmości Intermarche, które udostępniło nam grunt.

Wszystkim mieszkańcom, uczestnikom oraz organizatorom dziękujemy za udział w akcji sadzenia drzew oraz wspólnie spędzony czas.

Szymon Bocian

Na zdjęciach
poniżej:

1. W przerzedzonym lesie obok osiedla Jar mieszkańcy posadzili 1500 nowych drzew
2. Każda sadzonka z informacją o akcji „sadziMY”.

Fot. archiwum Nadleśnictwa Toruń

